

# Wiktor Hahn

---

## Antoni Małecki

---

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej 12/1/4, 1-2

---

1913

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



## Antoni Małecki.

*Dnia 7. października 1913. zmarł we Lwowie jeden z najzasłużeńszych synów Ojczyzny, mąż niezwyklej miary, prawością swą, nieskazitelnem życiem, wiedzą, pracowitością przykładnie świecący pokoleniom, które promienną Jego postać już za życia umiały ukochać, uznać i uczcić.*

*Zmarł jeden z tych pierwszych, którzy w umiejętny sposób uczyli nas poznawać i kochać skarby przebogatej naszej poezyi, ten, który zaczął tworzyć historję literatury polskiej, dając w ten sposób podstawę, jak sam mówił, do wielkiej budowy wszelkim wymaganiom zadość czyniącej całości.*

*On pierwszy w Uniwersytecie lwowskim zaczął wykładać po polsku, On w wielkiej części przyczynił się do wprowadzenia języka polskiego w uczelni Kazimierzowej, On dał podwaliny naukowej pracy nad naszym językiem, On wreszcie władał tą mową naszą ukochaną i w słowie i w piśmie w tak niezrównany sposób, że i pod tym względem pozostawił przykład godny naśladowania.*

*Oto najważniejsze zasługi wielkiego uczonego w zakresie tych dążeń i celów, jakie ma także Towarzystwo literackie im. A. Mickiewicza, zasługi, które zapewnią Mu na zawsze pamięć potomnych. W uznaniu tych wielkich zasług zamianowało Towarzystwo nasze ś. p. Zmarłego pierwszym swym honorowym członkiem.*

*Znaczenia Małeckiego dla historii literatury polskiej nie można mierzyć tylko ilością wydanych przez niego dzieł i rozpraw: najważniejszą tu zasługą są jego niezrównane wykłady dziejów naszej literatury, jakie wygłosił w długim szeregu lat w uniwersytecie lwowskim — a którymi położył w naszej dziedzinie podwalinę do dalszych badań naukowych. Żałować należy, że tych wykładów nie*

wydał za życia: niezawodnie wpłynęłyby były na wcześniejszy rozwój badań literackich. Z rozpraw powstałych z wykładów uniwersyteckich możemy nabrać wyobrażenia, z jaką sumiennością i starannością je przygotowywał, ile wkładał w nie pracy. Do największych zasług Małeckiego zaliczyć należy znakomitą biografię Juliusza Słowackiego, dzieło stanowiące w historii naszej twórczości naukowej epokę tak ze względu na sposób przedstawienia przedmiotu, jakoteż pierwsze należyte oświecenie twórcy „Króla Ducha”. Wynikiem studyów Małeckiego nad Słowackim jest także wydanie „Pism pośmiertnych” Słowackiego; obie te prace dały poznać społeczeństwu polskiemu poetę dotąd prawie nieznanego, ułatwiły w wysokiej mierze jego zrozumienie.

Powstanie pisma naszego zeszło się z ośmdziesiątą rocznicą urodzin sędziwego uczonego: pierwszy też rocznik „Pamiętnika Literackiego” poświęcono Małeckiemu, którego nazwisko miało być pomyślną wróżbą dla dalszych losów pisma: On miał być symbolem tego kierunku, jaki chciano nadać nowej placówce życia umysłowego. Bez przesady też możemy stwierdzić, że pismo nasze, służąc zawsze tylko wiedzy i prawdzie, nie mając nigdy żadnych innych celów na względzie, kierowało się temi wskazaniami, jakie w życiu i w dziełach przekazał nam nestor naszych historyków literatury. On sam był pod niejednym względem jakby współpracownikiem „Pamiętnika”, jego wielkim orędownikiem i najwierniejszym przyjacielem. Życzliwości swą otaczał „Pamiętnik” stale, losami jego szczerze się zajmował, redakcyi pisma nie szczędził swych światłych rad i uwag, każdy zeszyt pilnie przeglądając, ciesząc się każdą poważniejszą pracą, jaka ukazała się na łamach „Pamiętnika”.

Biorąc udział w oddaniu ostatniej usługi wielkiemu obywatelowi, Towarzystwo nasze zabrało głos nad trumną ś. p. Żmarłego przez usta swego prezesa, Prof. Dr. Józefa Kalenbacha.

Odczuwając głęboko stratę jednego z najszlachetniejszych i najlepszych w narodzie, mamy to przekonanie, że owoc Jego żywota zbożnego pozostanie trwałą zdobyczą narodu, że przykład Jego działać będzie i w przyszłości: pozostanie On zawsze wzorem godnym naśladowania, dla Towarzystwa zaś naszego tak samo duchowym opiekunem, jakim był za życia.

Cześć Jego pamięci!

Wiktor Hahn.